

Dziś witamy artystów Mossowietu

Moskiewski Teatr im. Mossowietu przybywa dziś do Poznania. O godz. 8.30 na dworcu letnim gości powita ją przedstawicielstwo władz, świata kulturalnego i artystycznego. Zaraz po przybyciu delegacja Teatru złoży wieniec na cmentarzu Bohaterów na stokach Cytadeli. O godz. 11.30 goście udadzą się do szkoły TPD przy ul. Szamarzewskiego, gdzie nastąpi spotkanie z młodzieżą szkolną i nauczycielstwem.

27 bm. grupa artystek o godz. 14.15 odwiedzi załogę PZPO im. Komuny Paryskiej, gdzie odczyt wygłosi reżyser radziecki Szaps. O godz. 17 część zespołu uda się z przedstawieniem do świetlicy kolejarzy przy ul. Roboczej. Dzień następny będzie również obfity w różne spotkania i imprezy. Uczniowie szkoły TPD na Dębcu poznają artystów, którzy przyjadą do nich w odwiedziny o godz. 11.30. Dla robotników Fabryki Maszyn Rolniczych spotkanie z gośćmi nastąpi w szkole TPD na Staroście. Dla pracowników nauki i kultury reżyser Szaps wygłosi referat pt. „Teatr radziecki w walce o pokój” w auli Uniwersytetu Poznańskiego. Referat rozpocznie się o godz. 15. Filmowcy radzieccy spotkają się z naszą publicznością w kinie Bałtyk o godz. 18.

W sobotę rano jedna z grup uda się do Gniezna ze sztuką „Osobliwe zdarzenie”. Grupa solistów zaś wystąpi w Domu Kultury WUB, a o godzinie 16 nastąpi spotkanie poznańskiego społeczeństwa z radzieckimi artystami w hali sportowej nr 2 (MTP), gdzie program „Na falach przyjaźni” da wspólnie z Teatrem — Polskie Radio.

W środę, czwartek i piątek o godz. 19 Teatr wystawi kolejno „Otella”, „Sztorm” i „Obywatela Francji”. W sobotę artyści zobaczą operę „Straszny dwór”. (pr)

Nowe meldunki

Wygrali walkę o plan

W dniu 17 bm. o wykonaniu planu rocznego zameldowały Poznańskie Zakłady Papiernicze — Fabryka Papieru w Czerwonaku. Wszelkie trudności przezwyciężone zostały dzięki wysokiej świadomości politycznej całej załogi, która rozumiejąc cel i znaczenie swej sprawy zjednoczyła swe wysiłki przystępując w 100 proc. do współzawodnictwa w walce o wykonanie planów produkcyjnych.

W dniu następnym w szeregu produkcyjnych zakładów naszego kraju stanął chodziejski „Porcelit”, który wykonał plan ilościowy w 100 proc., wartościowy w 100,2 proc. Do końca roku załoga „Porcelitu” zobowiązała się przekroczyć plan produkcyjny o dalszych 12 proc.

Duży sukces odniosła załoga Ośrodka Maszyn Drogowych nr 2 w Poznaniu, która wykonała już plan roczny przed terminem, mimo że zadania na rok bieżący były o 100 proc. wyższe od planu na rok 1951. Źródłem tych osiągnięć było uruchomienie wszystkich rezerw, zwiększenie wydajności pracy, rozwój współzawodnictwa.

Na dwa miesiące przed terminem wykonali tegoroczny plan produkcyjny robotnicy Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Nekli, którzy po wykonaniu swych zadań pojechali do innych okęgów, aby pomóc innym w pracy.

Cegielnia parowa w Witaszycach, która zrealizowała zadania

3 roku planu 6-letniego na 43 dni przed terminem, zobowiązała się dać do końca roku o 11 proc. więcej cegieł, niż to przewidywał plan.

Rynek nasz zostanie jeszcze lepiej zaopatrzony w mydło dzięki przedterminowemu zrealizowaniu zadań produkcyjnych przez Poznańskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego.

Wzrosnąć także produkcja przemysłu drzewnego, gdyż coraz to więcej tartaków nadysła meldunki o wykonaniu rocznych zadań.

Ponadto nadeszły również meldunki o wykonaniu planów rocznych z zespołu młynów w Kępnie, Łódzkich Zakładów Remontu Maszyn — Oddział w Poznaniu, Wytwórni Galanterii Metalowej przy ul. Ratajczaka w Poznaniu.

W pozostałych zakładach pracy załoga zwiększa wysiłki i tempo pracy, aby realizując plany przed terminem przyspieszyć budowę lepszego jutra w naszej Ojczyźnie. (r, l)

Zbliża się ostateczny termin

Należy wzmocnić tempo odstaw zboża

Cztery dni zaledwie dzieli nas od ustawowego terminu wykonania rocznego planu skupu zboża. Do końca pierwszej dekady października 11 powiatów przekroczyło 90 proc. planu, w drugiej dekadzie zaden z dalszych powiatów nie podciągnął się do tej normy. Nawet powiaty przodujące osłabiły tempo. Chodzież, Czarnków i Poznań niewiele poprawiły swą procentową pozycję w tabeli. Jedyne powiaty Nowy Tomyśl osiągnął 95,5 proc. rocznego planu.

Najbliższe minimum normy 90% znajdują się powiaty: Śrem 85%, Krotoszyn 84,8%, Wolsztyn 82,2%. Na końcu wloką się powiaty: Września

65,7%, Konin 65,3%, Koło 63,1%, Turek 61,9% i Kalisz 58,5%. Podciągnął się ostatnio powiat gnieźnieński, mając poza sobą 73,5% wykonania planu rocznego.

Z powyższego zestawienia wynika, że należy wzmocnić tempo dostaw zboża, aby dotrzymać terminu wykonania planu. I to we wszystkich powiatach. Powinno to być ambicją chłopów oraz całego aktywnego gminnego i gromadzkiego. Sądziimy, że patriotyczne chłostwo Wielkopolski rozumie swoje obywatelskie obowiązki i nie dopuści do tego, aby województwo nasze znalazło się na szarym końcu w tabeli krajowej. (wl)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, środa 26 XI 1952 r.

Nr 284 [2717]

Społeczeństwo całego kraju wybiera delegatów na II Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju

WARSZAWA (PAP)

Przygotowania do II Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju, który odbędzie się 30 bm. w Warszawie, objęły już cały kraj. Na powiatowych zjazdach i miejskich konferencjach bojowników o pokój, społeczeństwo miast i wsi wybiera najbardziej oddanych sprawie pokoju ludzi delegatami na kongres warszawski.

„Najbardziej konkretną, najbardziej skuteczną naszą działalnością dla pokoju jest codzienna nasza praca nad budową potęgi gospodarczej i obronnej naszej Ojczyzny, nad realizacją naszych wielkich planów” — oto hasło, które patronowało wczorajszej kon-

ferencji, zorganizowanej przez Miejski Komitet Obrońców Pokoju w Poznaniu.

Po powołaniu prezydium głos zabrał sekretarz MKOP Wojciechowski.

W obszernym referacie ukazał on przebieg wydarzeń, jakie nastąpiły na świecie od chwili zakończenia ostatniej wojny. Mówca zwrócił szczególną uwagę na zamierzenia imperialistów anglo-amerykańskich, dążących do rozpętania nowej pożogi, skierowanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. W tym celu podżegacze imperialistyczni przeprowadzają re-militaryzację Niemiec zachodnich i Japonii oraz prowadzą bestialską wojnę w Korei. — Imperialistyczny ludobójcy nie nauczyli się niczego z losu Hitlera — powiedział mówca. — Narody świata mają jednak środki do zapobieżenia tym celom. Wiadomą jest rzeczą, że jeżeli narody nie zechcą walczyć, wszelkie wojenne zamysły imperialistów spalą na panewce.

W dyskusji zebrani wyrazili swoje oburzenie na bestialskie metody amerykańskich agresorów w Korei, na stosowanie przez nich broni bakteriologicznej, na mordowanie bezbronnej ludności cywilnej.

W wyniku przeprowadzonych następnie wyborów, na II Ogólnopolskim Kongresie Obrońców Pokoju, jaki odbędzie się w dniu 30 listopada w Warszawie społeczeństwo-Poznańskie reprezentować będą: inż. Edward Rutkowski — pracownik ZISPO, Magdalena Wojtali — studentka Akademii Medycznej, przodownica pracy i aktywistka ZMP, Telesfor Nickel — pracownik Zakładów Naprawczych nr 12, aktywista społeczny, Henryk Kucharski — uczeń szkoły TPD, b. uczestnik Złotu Młodych Przodowników, Anastazja Lewandowska — gospodyni domowa, aktywistka Ligi Kobiet, Gertruda Bulisiewicz — aktywistka ZSL, Jan Szulczyński — dyrektor Liceum dla pracowników.

Zebrani uchwalili rezolucję i wysunęli postulaty, które delegaci przedstawiają Kongresowi.

Wśród postulatów czołowe miejsca zajmują: potępienie tych, którzy chcą wywołać nową wojnę, zadanie zawarcia pokoju między 5 wielkimi mocarstwami, zjednoczenie Niemiec, potępienie barba-

rzyńskich metod stosowanych przez Amerykanów w Korei. (m)

Szczególnie manifestacyjny charakter mają zjazdy na Ziemiach Odzyskanych, gdzie polski robotnik i chłop tworzą pokojową pracę walczą o podnośnienie na coraz wyższy poziom gospodarczy i kulturalny tych złączonych na zawsze z Macierzą odwieczną polskich ziem.

We Wrocławiu konferencja bojowników o pokój odbyła się w wielkiej sali zabytkowego ratusza.

Wśród 12 delegatów Wrocławia wybranych na kongres warszawski znajdują się m. in. czołowi przodownicy pracy — Franciszek Mocala z Pafawagu i Teresa Szmachowicz z wrocławskich ZPO, Józef Radziejewski, profesor uniwersytetu im. Bolesława Bieruta, Leon Brodowski, działacz katolicki.

Polska delegacja rządowa wyjechała do Albanii

WARSZAWA (PAP)

W dniu 23 bm. wyjechała z Warszawy do Tirany delegacja rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w osobach ministra transportu drogowego i lotniczego Jana Rusteckiego i dziennikarza Edwarda Karłowicza. Delegacja udała się na zaproszenie rządu Albańskiej Republiki Ludowej na uroczystości święta narodowego VIII rocznicy wyzwolenia Albanii, przypadającej w dniu 29 bm.

Zakończenie obrad pierwszej sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

WARSZAWA (PAP)

Wznawiając obrady po przerwie zarządzonej po przemówieniu ministra bezpieczeństwa publicznego — Radkiewicza, który referował rządowy projekt ustawy o amnestii, Sejm w dalszym ciągu 3 posiedzenia w dniu 22 bm. uchwalił ustawę o kontroli państwowej, ustawę o przysiędce wojskowej, zatwierdził szereg dekretów wydanych przez rząd po upływie kadencji Sejmu Ustawodawczego oraz przyjął ustawę o amnestii.

W drugim punkcie porządku dziennego pos. Jodłowski referował sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o złożonym ze wspólnej inicjatywy Rady Państwa i rządu projekcie ustawy o kontroli państwowej.

Wnosząc o uchwalenie przedkładanego projektu ustawy, pos. Jodłowski oświadczył, że odpowiada ona doniosłej funkcji kontroli w Państwie Ludowym. Ustawa stwarza realne podstawy do tego, aby kontrola państwowa stała się jednym z narzędzi Państwa Ludowego w realizacji jego wielkich celów.

W głosowaniu Sejm uchwalił jednomyślnie ustawę o kontroli państwowej wraz z poprawkami Komisji Spraw Ustawodawczych.

Pos. Wągorowski złożył sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o rządowym

Wiceprezesa Rady Ministrów



Józef Cyrankiewicz



Tadeusz Gede



Piotr Jaroszewicz



Stefan Jędrzychowski



Hilary Minc



Zenon Nowak



Konstanty Rokossowski

projekcie ustawy o przysiędce wojskowej.

Mówca stwierdził, że potrzeba zmian w rocie przysięgi wojskowej Polskich Sił Zbrojnych wynika z uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zgodnie z nową rotą przysięgi każdy żołnierz Wojska Polskiego będzie odtąd przysięgał: „Bronić niezłomnie praw ludu pracującego, zawartych w Konstytucji, ...dochować wierności Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Sejm ustawę o przysiędce wojskowej jednomyślnie uchwalił.

Następnie Sejm po wysłuchaniu sprawozdań Komisji zatwierdził dekret o obowiązkowych dostawach ziemniaków, o prawie łowieckim, o gospodarowaniu artykułami obrotu towarowego i zaopatrzenia, o zmianie niektórych

przepisów postępowania karnego, o stosunkach służbowych nauczycieli szkół podstawowych i wychowawców w zakładach poprawczych oraz schroniskach dla nieletnich, o utworzeniu urzędu Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz urzędu Ministra Przemysłu Drzewnego i Papierniczego.

Powracając do pierwszego punktu porządku dziennego Izba wysłuchała sprawozdania Komisji Spraw Ustawodawczych o projekcie ustawy o amnestii. Sprawozdanie złożył pos. Morawski.

Wyrażając przekonanie, że ustawa o amnestii umożliwi amnestionowanym raz na zawsze zerwanie z drogą przestępczą, że przyczyni się do zmniejszenia czynów przestępczych, że wzmocni ludową praworządność — pos. Morawski w imieniu Komisji Spraw Ustawodawczych wnosi o uchwalenie ustawy w brzmieniu przedłożonym przez rząd.

W głosowaniu Sejm przyjął przy oklaskach ustawę o amnestii.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Marszałek Dembowski ogłosił pierwszą sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za zamkniętą.

Wykorzystując kierownicze stanowiska w partii i rządzie zdradziecka klika Slansky'ego przygotowywała zamach stanu w Czechosłowacji

PRAGA (PAP)

Jak już donosiliśmy, w Pradze rozpoczął się proces przeciwko kierownictwu antypaństwowego ośrodka spiskowego z Rudolfem Slanskym na czele.

Odczytany na pierwszym posiedzeniu sądu akt oskarżenia stwierdza, że Rudolf Slansky i jego współpracownicy „jako trockistowsko-titowscy, syjonistyczni burżuazyjni - nacjonalistyczni zdrajcy i wrogowie narodu czechosłowackiego, ustroju ludowo-demokratycznego i socjalizmu, pozostając na służbie imperialistów amerykańskich, pod kierownictwem wrogów wywiadów zachodnich utworzyli antypaństwowy ośrodek spiskowy, podważali ustroj ludowo-demokratyczny, utrudniali budowę socjalizmu, szkodziли gospodarce narodowej, uprawiali szpiegostwo, podważali jedność narodu czechosłowackiego i obronność republiki w celu oderwania jej od trwałego sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Zeznaje Rudolf Slansky

Na posiedzeniu w dniu 20 bm. sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych. Jako pierwszy zeznawał kierownik antypaństwowego ośrodka spiskowego, Rudolf Slansky. Oskarżony przyznał się do szpiegostwa, zdrady stanu, sabotażu i zdrady wojskowej. Slansky zeznał, że „organizował ośrodek antypaństwowy i w ciągu wielu lat stał na jego czele”. „Ośrodek nasz — powiedział on — w którym skupiliśmy wiele różnych elementów kapitalistycznych, spośród których liczni stali się agentami wywiadów imperialistycznych — francuskiego, a przede wszystkim amerykańskiego — prowadził wroga działalność w interesie i w służbie imperialistów amerykańsko-angielskich. Działalność ta zmierzała do likwidacji ustroju ludowo - demokratycznego, do przywrócenia kapitalizmu”.

Slansky zeznał, że po wyzwoleniu Czechosłowacji, gdy pełnił funkcję sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, świadomie wysuwał na odpowiednie stanowiska w aparacie partyjnym i państwowym

wym wrogów demokracji ludowej: nacjonalistów burżuazyjnych, bezpośrednich agentów wywiadu amerykańskiego i innych wywiadów zachodnich, syjonistów, osoby, które współpracowały z gestapo itd. Slansky obszernie opowiedział o kontaktach z agentem imperialistów amerykańsko - angielskich Ziliacusem. Kontakt, ten nawiązał Slansky już w 1946 roku.

Odpowiadając na pytania głównego oskarżyciela, do jakich celów zmierzali spiskowcy, gdy wiazali się z Ziliacusem, Slansky oświadczył, że chodziło o realizację celów imperialistów angielsko-amerykańskich, zmierzających do odbudowy kapitalizmu w Czechosłowacji i do przygotowania trzeciej wojny światowej. Przy nawiązaniu kontaktów z wrogimi elementami w partiach komunistycznych — zeznał Slansky — w Komunistycznej Partii Czechosłowacji — ze mną, w Polsce — z Gomulką, w Jugosławii — z Tito, w Bułgarii — z Kostowem, na Węgrzech — z Rakiem — Ziliacus werbował te wrogle elementy do szeregów swych agentów.

Spiskowcy współpracowali z titowcami

Slansky mówi dalej o zbrodniczych kontaktach z kliką Tito. „Współpraca z agenturą titowską — oświadczył Slansky — szła w kilku liniach: po linii partyjnej, w gospodarce narodowej, w armii i w organach bezpieczeństwa”.

Następnie Slansky zeznał, że był związany również z organizacjami syjonistycznymi — narzędziem imperializmu amerykańskiego. Spiskowcy związani byli także z organizacjami masonskimi i operali się na nich w swej działalności dywersyjnej.

Mówiąc o dwersyjnej działalności ośrodka spiskowego w dziedzinie gospodarki narodowej, Slansky przyznał, że spiskowcy hamowali roz-

wój ciężkiego przemysłu — podstawy gospodarki, dążyli do tego, aby osiąść stosunki z ZSRR i uzależnić gospodarkę kraju od kapitalistycznego Zachodu. „Nasza wroga działalność w dziedzinie rolnictwa zeznał oskarżony — przejawiała się również w sabotowaniu socjalistycznej przebudowy rolnictwa... Ze swymi współpracownikami — Frankiem, Slingiem i innymi — prowadziłem w praktyce oportunistyczną, kontrrewolucyjną politykę wrastania wroglích elementów do socjalistycznego rolnictwa”.

Slansky przyznaje, że w polityce zagranicznej spiskowcy działali „w kierunku orientacji na zachodnie mocarstwa kapitalistyczne w

kierunku oderwania Czechosłowacji od sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej”.

Dalsza część zeznań oskarżonego dotyczyła prób ośrodka spiskowego wykorzystania dla swych celów armii i organów bezpieczeństwa państwowego, przygotowania ich do zagarnięcia władzy i „usunięcia” prezydenta Czechosłowacji — Klementa Gottwalda.

Następnie główny oskarżyciel cytuje list wysłany do oskarżonego przez wywiad amerykański. Z tekstu listu wynika, że po usunięciu Slansky'ego ze stanowiska sekretarza generalnego KPCz wywiad amerykański proponował mu „bezpieczne wycofanie się na zachód” i zapewniał mu „azyl, bezpieczne ukrycie”.

W zakończeniu zeznań Slansky przyznaje się do wszystkich wysuniętych przeciwko niemu oskarżeń.

W dalszym ciągu procesu sąd państwowy przesłuchiwał licznych świadków, którzy potwierdzili w całej rozciągłości przestępczą działalność oskarżonych.

Świadek Goldstuecker, b. poseł Czechosłowacji w Izraelu, członek ośrodka spiskowego, zeznał, że z polecenia Slansky'ego i Gemindera prowadził robotę szpiegowską, przekazując zbrane materiały agentowi angielskiemu Ziliacusowi.

Geminder i Clementis — dalsi prowadzący spisku

Na posiedzeniu w dniu 21 bm. sąd przesłuchiwał oskarżonego, b. kierownika Wydziału Międzynarodowego KC KPCz, B. Gemindera, jednego z najbliższych współpracowników Slansky'ego. W obliczu faktów i dowodów Geminder zmuszony był przyznać się całkowicie do winy. Geminder stwierdził, że interesy klasy robotniczej były mu zawsze obce. Już w 1921 r. oskarżony związał się z reakcyjnymi grupowaniami nacjonalistycznymi w Niemczech, a w roku 1930 po zetknięciu się ze Slanskym, stał się zaciekle trockistą. W roku 1946 Geminder — syjonista przedostał się dzięki pomocy Slansky'ego na odpowiedzialne stanowisko w KC KPCz. Na stanowisku tym Geminder pomagał Slansky'emu obsadzać stanowiska państwowe i partyjne członkami bandy trockistowsko - szpiegowskiej. Oskarżony pozostawał w służbie wywiadu angielskiego i dostarczał mu informacje szpiegowskie. Działal on ręką w rękę z titowcami.

Następnie sąd przesłuchiwał oskarżonego Vladimira Clementisa, b. ministra spraw

Sąd wysłuchał również zeznań świadka M. Orona, agenta wywiadu angielskiego, doprowadzonego z więzienia. Oron zeznał, że spotykał się z działaczami faszystowskiej kliki Tito i dowiedział się od nich, że Slansky współpracuje bezpośrednio z tą kliką.

Świadek Jaromir Kopecky, b. ambasador w Bernie, potwierdził, że Slansky przekazywał za pośrednictwem Franciszka Glasra informacje szpiegowskie szefowi wywiadu amerykańskiego w Europie Allanowi Dullesowi. Następnie przesłuchano Oskara Langer, obywatela amerykańskiego, wysłanego do Słowacji przez syjonistów amerykańskich. Langer zeznał, że nawiązał zbrodnicze kontakty ze Slanskym w sierpniu 1947 r., składając mu wizytę w Centralnym Komitecie Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Slansky oświadczył wówczas Langerowi, iż na ważne stanowiska w życiu gospodarczym, politycznym i społecznym będzie wyznaczał syjonistów i burżuazyjnych nacjonalistów.

Świadek Daniela Kankowska, która działała na terenie Czechosłowacji z polecenia agenta wywiadu amerykańskiego Herberta Kaudersa, zeznała, że otrzymała od Kaudersa z Frankfurtu nad Menem list z poleceniem doręczenia go Slansky'emu. W liście tym — jak zeznała Kankowska — wywiad amerykański w r. 1951 uprzedzał Slansky'ego, że grozi mu aresztowanie i proponował swe usługi w zorganizowaniu ucieczki za granicę. Kankowska nie zgadzała jednak wykonać tego przestępczego polecenia, albowiem została aresztowana.

zagranicznych. Pod ciężarem dowodów oskarżony przyznał się do zbrodniczych czynów, zarzucanych mu w akcie oskarżenia. Przewód sądowy ujawnił z całkowitą dokładnością zbrodniczą rolę oskarżonego w antypaństwowych spisku. Clementis, jeden z prowadzących spisku, wierny pacholek Benesa, był również agentem wywiadów imperialistycznych.

Oskarżony zeznał z cyniczną szczerością, że przekazywał informacje szpiegowskie ambasadorowi amerykańskiemu w Pradze, Steinhartowi, ambasadorowi francuskiemu Dejeanowi i ambasadorowi angielskiemu Nicholowski. Za pośrednictwem swych zauszników Clementis stworzył szeroka sieć szpiegowską na Węgrzech i wszystkie otrzymywane tamtańskie informacje przekazywał wywiadowi amerykańskiemu.

Świadkowie: b. francuski urzędnik policyjny Jaroslav Irzik, b. przewodniczący Słowackiej Akademii Nauk Ladislav Novomesky, b. poseł czechosłowacki na Węgrzech Ivan Horvath potwierdzili, że Clementis był starym, zawodowym szpiegiem, zacięłym nacjonalistą burżuazyjnym, zdrajcą narodu czechosłowackiego.

W dalszym ciągu procesu

Piąta z kolei wykonała plan kopalnia „Eminencja”

KATOWICE (PAP)

Do zwycięskiej grupy załóg kopalnianych, które wykonały już przedterminowo roczny plan produkcji, weszła w dniu 24 bm. — jako piąta z kolei — załoga kopalni „Eminencja”.

Załoga tej kopalni odniosła w bież. roku poważne sukcesy na odcinku unowocześniania metod odbudowy pokładów oraz mechanizacji robót górniczych. Wydobycie ścianowe stanowi obecnie 40 proc. urobku całej kopalni.

Powszechna demonstracja w Iraku spowodowała dymisję rządu

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera donosi, że w stolicy Iraku, Bagdadzie, wybuchł strajk studentów, który przybrał szybko charakter powszechny. W centrum miasta odbyła się olbrzymia demonstracja przeciwko rządowi, zagranicznym koncernom, eksploatującym bogactwa naturalne Iraku oraz przeciwko pobytowi w Iraku imperialistów zagranicznych. Studenci nawoływali również do bojkotowania przyszłych wyborów domagając się ordynacji wyborczej, która prze widywałaby wybory bezpośrednie i powszechne.

Policeja zaatakowała demonstrantów i użyła broni. Są zabici i ranni.

Rząd premiera Mustafy Umari podał się do dymisji. Regent Iraku powierzył misję tworzenia nowego gabinetu szefowi sztabu armii irackiej generałowi Nurdin Mahmoudowi.

Antonina Kawecka mówi o pobycie w Chinach

Polska delegacja kulturalno - artystyczna wróciła, po 5-tygodniowym pobycie w Chińskiej Republice Ludowej.

Wrażeniami swymi z pobytu w Chinach podzieliła się z nami wybitna solistka Poznańskiej Opery — Antonina Kawecka:

„Zwiedziliśmy wiele ośrodków gospodarczych i kulturalnych — powiedziała artystka — które dały nam możliwość poznania życia artystycznego tego pięknego i gościnnego kraju. Nawiązałam również liczne kontakty kulturalne.

Razem ze Zbigniewem Szymonowiczem daliśmy 11 koncertów muzyki polskiej. W życiu nie spotkałam się jeszcze z takimi owacjami, z takim wprost żywotowo serdecznym przyjęciem. Również gorąco publiczność chińska oklaskiwała utwory Chopina i Feliksa Nowowiejskiego. Nie

przypuszczałam, że Chopin znany jest w całym Chinach. Grał go nam koledzy chińscy w różnych miastach.

Pobyt w Chinach dostarczył nie tylko dużo wrażeń turystycznych. Wzbogacił również mój repertuar artystyczny o cykl pieśni chińskich. Wiem także, że Zygmunt Mycielski komponuje swą drugą symfonię, poświęconą młodzieży chińskiej, że Adam Ważyk pracuje nad cyklem wierszy o współczesnych Chinach. Tadeusz Kuliszewicz projektuje wydanie teki rysunków, a dr Zofia Lissa opracowuje cykl audycji radiowych, poświęconych muzyce chińskiej.

Nowe Chiny to naprawdę nowy świat. Świat twórczej pracy i piękna. Radosne są lata młodzieży chińskiej, przed którą władza ludowa otworzyła wspaniałe możliwości rozwoju i nauki!”

(Sk)

...związała mu ręce i nogi. Mężczyzna z blizną na twarzy wybuchnął diabelskim śmiechem.

— Ha! — zawołał, podrzucając w jednej ręce dwa rewolwery, a w drugiej potrząsając kępką włosów, które wyrwał właśnie z głowy Johna — ha, braciśku, tym razem nie uciekniesz! Za często już wymykałeś mi się z rak, ale dzisiajś śmierć twoja jest pewna!

Wśród posępnych kamiennych ścian piwnicy, położonej w głębokości 70 metrów poniżej poziomu ulicy, śmiech jego brzmiał demonicznie. Zaraz potem trzech botów otworło czarną skrzynię, której John dotychczas nie zauważył.

John, obdarzony wielkim zmysłem obserwacyjnym, zauważył natychmiast, że czarny przedmiot nie był bynajmniej zwykłą skrzynią. Była to po prostu kasa pancerna o niesłychanie mocnych ścianach, która prawdopodobnie sporządzona została specjalnie dla niego — ażeby w niej zginąć.

Opryszkowie włożyli do tej kasy Johna, a potem przynieśli szybko z pobliskiego ogrodu zoologicznego parę zjadliwych węży i ulokowali je obok skazańca.

Ciało Johna posypano 30 kilogramami żarzewiatych gwoździ, a starzec z blizną nie mógł odmówić sobie tej przyjemności, ażeby wśród piekielnego śmiechu nie strzelić kilkakrotnie do króla detektywów. Następnie bandyci zamknęli i szczelnie zabili trumnę, przez specjalnie sporządzony otwór wpompowali do niej trujący gaz, zaplombowali otwór, po czym wspólnymi siłami powlekli ciężką kasę nad podziemne jezioro i zatopili ją.

G. Royer

Amerykańska powieść odcinkowa

Zacierając z radości ręce, bandyci wyszli z podziemia...

(ciąg dalszy nastąpi)

Edward Crawford, redaktor amerykańskiego pisma „Wrzask Świata” odłożył gazetę.

— Jestem bardzo ciekawy, w jaki sposób bohater nasz wydostanie się z tej ciężkiej dla siebie opresji? — zauważył, uśmiechając się.

— Tego nie dowie się pan nigdy, panie redaktorze! — przerwał mu siedzący obok przy biurku autor.

Twarz Crawforda zmieniła się.

— Co chce pan przez to powiedzieć?

— To znaczy, że nie będę tej powieści pisał dalej! Pan, panie Crawford, i tak nie przywiązuje do niej większej wagi, skoro płaci mi pan tak nędzne honorarium.

— Czyś pan zwariował, panie Mason? Pan nie może zrobić naszej gazecie takiej przykrości... Pan przecież wie, że nie możemy teraz płacić więcej!

— To jest pańska rzecz, panie Crawford. A zatem, do widzenia! — Mason cicho zamknął za sobą drzwi.

Crawford nie uśmiechał się już więcej. Rzucił jedno pnie nienawści spojrzenie w stronę drzwi, a drugie, żalonne, na swoje biurko, gdzie leżał ostatni, wilgotny jeszcze egzemplarz jego „Wrzasku Świata”. Potem zawołał sekretarkę.

— Niech przyjdzie do mnie Robert Holmes.

Dziesięć minut potem zjawił się Holmes, a redaktor Crawford, bębniąc nerwowo palcami po stole, zadysponował:

— Będzie pan musiał zrobić parę dalszych odcinków powieści, którą pisze Mason.

— A co się dzieje z Masonem? Dlaczego on sam tego nie robi?

— To nie jest pańska sprawa! Proszę posłuchać: nasz bohater musi naturalnie wydobyc się jakoś z tej pułapki. Proszę, niech pan sobie przeczyta ostatni odcinek naszej powieści.

Holmes wziął do ręki gazetę. Z zasady nie czytał kryminalnych powieści drukowanych odcinkami, nie znał więc również powieści swojego kolegi. Teraz, w miarę jak czytał odcinek, oczy jego stawały się coraz bardziej okragłe.

— Przykro mi, panie redaktorze, ale nie widzę żadnego sposobu, ażeby uratować tego człowieka! — wzruszył ramionami.

— Idiotyzm — burknął mister Crawford. — Ten detektyw znajdował się już nie w takich tarapatach, a jakoś się z nich wykaraska! On nie może umrzeć, ponieważ stracimy połowę czytelników! Musi pan coś wykombinować!

— Jakoś nie nie przychodzi mi do głowy! Zresztą niech to zrobi Mason. Skoro wpadł się w ślepią uliczkę, niech teraz sam znajdzie z niej wyjście.

— Niech pan znika, żebym nie zwołał pana z posady! — ryknął redaktor i Holmes posłusznie zniknął.

Po koleś wzywała sekretarka Smitha, Kendala, Thuna i Woodlanda.

Thun i Smith odmówili.

Crawford drżał z wściekłości.

Kendal oświadczył, że jest niekompetentny. Woodland śmiał się.

Crawford był bliższy szaletnia.

Wreszcie naczelny redaktor „Wrzasku Świata” zawołał telefonicznie Masona.

— Dostanie pan swoją przekletą podwyżkę — powiedział do niego kiedy autor zjawił się w jego gabinecie. — Ale teraz niech pan, do stu diabłów, pisze następny odcinek!

Mason wyszedł, uśmiechając się z zadowoleniem. A następnego dnia czytelnicy „Wrzasku Świata” mogli czytać dalej pasjonującą powieść.

Odcinek 87 zaczynał się od słów: „Dzięki nadludzkim wysiłkom nasz bohater wydostał się wreszcie z trumny!...”

Opr. S

Zacięte boje w tenisie stołowym

W tenisie stołowym toczą się obecnie zacięte walki, tak w klasie wojewódzkiej jak i w spotkaniach o awans do tej klasy.

Na czelę tabeli rozgrywek o mistrzostwo klasy wojewódzkiej zdecydowanie prowadzi poznańska Stal, która pewnie zwyciężyła drużynę Ognia (Poznań) 9:1. Również w meczu z AZS-em nie powiodło się Ogniu. Mecz wygrali akademicy 7:3. Dobrą formą błysnęli Budowlani, którzy rozgromili Unię 9:1. Drużyna leśniczyńskiego Kolejarza pokazała swój łwi pazur w spotkaniu z poznańskim Ogniem, wygrywając pewnie 10:0. Nie zupełnie powiodło się natomiast Kolejarzowi (Leszno) w zawodach z Spójnią (Pz). Wynik meczu

5:5, jest właściwym wykładnikiem sił obu drużyn.

Z drużyn kaliskich dobrze prezentuje się Wiśniarz, który pokonał swego lokalnego rywala Spójnię 6:4, zremisował z Unią - Pz 5:5 i uległ poznańskiemu Budowlanym 4:6. Unia z Poznania wygrała spotkanie z kaliską Spójnią 6:4. Za porażkę z Unią zrewanżowała się Spójnia w meczu z Kolejarzem - Ostrów, uzyskując pewne zwycięstwo 8:2. Budowlani - Poznań po zwycięstwie nad Spójnią - Kalisz 6:4 - są o bok Stali najsilniejszym zespołem w toczących się rozgrywkach.

Z klasy powiatowej do klasy wojewódzkiej uzyskała awans drużyna ostrowskiej Stali. Drugi zespół do klasy wojewódzkiej wyłoniony zostanie po spotkaniu Ognia (Gniezno) - Unia (Oborniki) w dniu 26 bm. (x)

Mistrz Polski w koszykówce żeńskiej grać będzie w Poznaniu

Sekcja piłki ręcznej Kolejarza poznańskiego urządza w ramach obchodu rocznicy powstania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej turniej siatkówki i koszykówki żeńskiej z udziałem mistrzowskiej drużyny Polskiej, warszawskiej Spójni. Ciekawy ten turniej rozegrany zostanie w dniach 13 i 14 grudnia w Poznaniu. Poza Spójnią startować będzie jeszcze zespół koszykarek OWKS Kraków, Kolejarza poznańskiego i Wiśniarza (Łódź). (ak)

Olimpijczyk Potrzebowski na zebraniu lekkoatletów Stali

W czwartek 27 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sekretariacie Klubu przy ul. Dzierżyńskiego 219 zebranie lekkoatletów Stali, na którym olimpijczyk Potrzebowski opowie o swoim pobycie na Olimpiadzie i w ZSRR.



W dniu 24 listopada 1952 r. wyruszyła z Warszawy z KAF Konstytucji do Łodzi centralna sztafeta pokoju, która wiezie meldunki o podjętych zobowiązaniach dla uczczenia II Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju i Kongresu Narodów w Wiedniu.

Na zdjęciu: Na moment przed startem

Z klasyfikacji — niedostatecznie

Poważne zaniedbania w jednolitej klasyfikacji sportowej wykazują zrzeszenia sportowe województwa zielonogórskiego.

Ostatnie plenum WKKF w Zielonej Górze wykazało zaniedbania oraz niedomagania w jednolitej klasyfikacji sportowej ze strony poszczególnych zrzeszeń sportowych. Ze sprawozdania wynikało, że plan klasyfikacji sportowej za 10 miesięcy br. wykonano zaledwie w 10%, a w takich sekcjach jak: gimnastyka, tenisowa, szachowa i pływakowa w ogóle jeszcze nie rozpoczęto przeprowadzać klasyfikacji. W boksie sklasyfikowano aż... 1 zawodnika, w szczyptorniaku — 5, w lekkiej atletyce — 19, w piłce nożnej — 58 na 3500 zarejestrowanych piłkarzy. Jedynie huczniczy zasłużyli na wyróżnienie, wykonując plan klasyfikacji w ponad 82%. Na wynik ten wpłynęła dobra praca rady koła i sportowców „Kolejarza” Zbyszynka, najwybitniejszego ośrodka huczniczego, który dzięki takim sportowcom i działaczom jak Bolesław i Ludomira Antkowiakowie, Mikołaj Jurewicz i Miśkiewicz odniósł poważne sukcesy w skali krajowej.

Analiza przebiegu klasyfikacji wykazuje, że realizacja planu nieco lepiej przedstawia się w klasach I i II, gorzej natomiast w klasie III i młodzieżowej. Nasuwa to całkiem słuszny wniosek, iż zrzeszenia sportowe interesowały się jedynie wyczynowcami, pozostawiając na uboczu szerokie rzesze sportowców, osiagających słabsze wyniki. Również w szkołach brak jest zainteresowania klasyfikacją ze strony nauczycieli wychowania fizycznego i dyrekcji.

Oto przykład niedbalstwa: ZS „Wiśniarz” nie sklasyfikował dotychczas czołowej lekkoatletki i reprezentantki Polski Marii Serkiz z Nowej Soli, ZS „Ogniwo” — Teresy Witter z Sulechowa, ZS „Stal” Zielona Góra dopuścił się zwykłego oszustwa przedkładając Prezydium WKKF sfałszowane protoko-

ły zdobycia norm na SPO, skutkiem czego zawodnicy drużyny piłkarskiej nie zostali dotychczas sklasyfikowani. Nie posiadają również klasyfikacji koszykarze i ping-ponści Wiśniarza z Zielonej Góry, bokserzy Wiśniarza z Nowej Soli i w Żarach oraz cały szereg innych drużyn, które wypełniły już warunki konieczne do sklasyfikowania. W Technikum Mechanicznym, w Technikum Handlowym, w Liceum TPD, w Liceum Ogólnokształcącym i w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Zielonej Górze ani jeden uczeń nie został dotąd sklasyfikowany, chociaż są oni czynnymi zawodnikami.

Poszczególne zrzeszenia sportowe oraz dyrekcje szkół winny dokładnie przeanalizować dotychczasowe niedociągnięcia, wyciągnąć odpowiednie wnioski i stanowczo zmienić dotychczasowy styl pracy, aby błędy minionego okresu nie powtórzyły się w przyszłości. (mf)

Pracownicy poszukiwani

FACHOWCA obeznanego z motorami spalinowymi i parowymi (połączanymi techn. mechanicznie) na stanowisko st. mechanika, przyjmie z dniem 1 grudnia REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W POZNANIU UL. KRAUTHOFERA 74/18. — Warunki do omówienia K2580

KAŻDA ILOŚĆ ELEKTROMONTÉRÓW WYKwalifikowanych, pomocników ELEKTROMONTÉRÓW WYKwalifikowanych, SLUSARZY I POMOCNIKÓW SLUSARSKICH przyjmie zaraz ZARZĄD BUDOWLANO-MONTAŻOWY WROCŁAWSKIEGO ZJEDNOCZENIA ELEKTROMONTAŻOWEGO W POZNANIU UL. KOCHANOWSKIEGO 7 — Warunki pracy do omówienia K2585

STARSZEGO PRACOWNIKA FIZYCZNEGO, silnego (ewtl. emeryta), poszukuje ZAKŁAD PRODUKCJI SKRYPTÓW PAŃSTWOWEGO WYDAWNICTWA NAUKOWEGO, POZNAŃ, OGRODOWA 11, podwórze, prawo. K2595

STARSZEGO(A) KSIĘGOWEGO(A) zaangażują zaraz oraz PLACISTĘ od 1 stycznia 1953 r., poszukują JAROCINSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO PLESZEW, UL. SIENKIEWICZA NR 20. K2594

Komunikaty

W sprawie rozpatrywania i załatwiania zażaleń konsumentów, dyrektor Oddziału Poznańskich Zakładów Gastronomicznych w obecności przedstawiciela Miejskiej Rady Narodowej przyjmie Obywateli w każdy poniedziałek od godziny 17 do 19 w Dyrekcji P. Z. G., Poznań, ul. 23 Lutego 47/49, I piętro, pokój nr 10.

Ostrzegam przed rozpowszechnianiem fałszywych pogłosków o mojej osobie. W stosunku do winnych wstąpię na drogę sądową.

ANTONI GOLAK
restaurator
Poznań,
Czerwonej Armii 6.
17355g

NOŻE do gilotyny

„Perfekta” (maszynowy do krojenia papieru), 115 do 120 cm długości kupa

Zakład Produkcji Skryptów
Poznań, ul. Ogrodowa 11.
K2596

Dzierżawy

Gospodarstwo 10-morgowe przy Poznaniu oddam w dzierżawę, Przejście 10 000, Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 17208g

Ziemie orna przy ul. Grunwaldzkiej weźmie w dzierżawę, Olęty Głos Wlkp. dla 17301g

Ciepłej stajni dla konia okolicznościowo poszukuję, Olęty Głos Wlkp. dla 17264g

Oddam w dzierżawę 2 1/2 ha ziemi blisko Poznania, najchętniej ogrodnikowi, Olęty Głos Wlkp. dla 17238g

Zguby

Zabudowano zegarek marki „Prophet” w piątek w południe (Śniadeckich — Rynek Języczyński). Zwrot wynagrodzenia, Nowakówna, nauczycielka, Poznań, Dąbrowskiego 49b, m. 11. 17289g

Zabudowano legitymację nr 221448 Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Ciemniaków w Poznaniu na nazwisko Henryk Szczęśliwski. 20954g

Dnia 20 listopada zabudowano przy moście Chwałkowskim rekawicę motocyklową, Uczelnianego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Poznań, Wrocławska 5, m. 6. 20955g

Zabudowano kartę meldunkową na nazwisko Jan Szablewski, Poznań, Ostrowski 17/18, m. 1. 17205g

Zabudowano legitymację Zw. Zaw. Prac. Roln. RP w Poznaniu na nazwisko Włodzimierz Błażowski. 17189g

Zabudowano kartę meldunkową, pokwitowanie ankiety na nazwisko Aleksandra Adamiec. 17192g

Zabudowano legitymację U. P. na nazwisko Helena Bakowska. 17223g

Zabudowano świadectwo dojrzałości na nazwisko Czesław Łukasiewicz. 17222g

Zabudowano legitymację służbową nr 41924 DOSZ na nazwisko Henryk Kobylński. 17221g

Zabudowano legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Piotr Nowak, Obra, powiat Wolsztyn. 20803gp

Zabudowano kartę meldunkową, pokwitowanie ankiety, legitymację Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych — Jan Zagoda, Brzezie pow. Gołubów. 17291g

Zabudowano kartę meldunkową na nazwisko Teresa Łaszewska Poznań, Dzierżyńskiego 3, m. 4. 17273g

Zabudowano kwit komisji MHD nr 172, Zbigniew Nowak. 17232g

Różne

Samodziały wykonują w 14 dniach Warszawa Tkacki, Poznań, Maceckiego 4. 17317g

Dnia 24 listopada 1952 r. zakończył swój pełen zryw życia, opatrzonego Sakramentami św., moja najdroższa żona nasza nade wszystko ukochana, najlepsza matczyna, droga teściowa i babunia, śp.

Maria Płócieniakowa

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby odbędzie się w czwartek, 27 bm., o godz. 9, po czym msza św. z wigiliami i pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Modrzewie.

W głębokim smutku pogrzebani małżonkowie, synowie, zięć i wnuki

Powózki oczekiwać będą o godz. 7 w Strykowie. 17369g

Dnia 23 listopada 1952 r., po krótkich, ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzonego Sakramentami św., śp.

Tadeusz Marweg

przeżywszy lat 81.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębowej, przy ul. Błuszczykowej.

W ciężkim smutku pogrzebana rodzina i Helena Sikorska

17417g

Lekarskie

Dr Zbigniew Deszkiewicz — przyjmie w chorobach nerwowych i wewnętrznych, od 17—18 oprócz sobót. Specjalizacja: choroby nerwowe i dzieci. Poznań, Klonowicza 4 (Kazary). 16974g

Wolne posady

Przedstawicielki z Poznania na wyjazd na Śląsk poszukuje. Wyjazd 3—4 razy w miesiącu. Olęty Głos Wlkp. dla 17318g

Pomoc domowa noclegowa, potrzebna Poznań, Sienkiewicza 5, m. 6, od godz. 17—20. 17315g

Panne do podnoszenia oczek zaangażujemy zaraz, „Galanteria”, Poznań, Paderewskiego 11. 17272g

Wspólnik (hodowla zwierząt futerkowych), inteligentny — starszy, potrzebny Olęty Głos Wielkopolski dla 20916gp

Dwóch pracowników do transportu, obeznanym z pracami przy transporcie wozami, potrzebujemy zaraz. Wynagrodzenie powyżej 200 tygodniowo. Zgłoszenia: Poznań, Krasieńskiego 8a. 20950p

Szuka posady

Ogrodnik poszukuje pracy. — Olęty Głos Wlkp. dla 17307g

Ogrodnik kwiatów, warzywnik lat 24, po wojskowości, poszukuje pracy w zakładzie państwowym lub prywatnym, Olęty Głos Wlkp. dla 17274g

Nauka

Tańców nowoczesnych ludowych wyczuja: Szczurkówna — Szczurek Poznań, Marcinowska 2a. 17186g

Tańców szybko ucze, Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 17302g

Sprzedaże

Psa bernardyna 2-letniego — sprzedam. Jarzys, Szamotulny, Bohaterów 19a. 20768g

Wannę kąpielową w dobrym stanie, sprzedam. — Poznań, Czerwonej Armii 71, m. 11. 17170g

Radio na stały i zmienny prąd, super 7-obwodowy, 3 zakresy, sprzedam. Poznań, Jackowskiego 33, m. 6, godz. 18—20. 17177g

Maszynę trykotarską 8/35 kompletną 2 pierzyny sprzedam. Poznań, Rogalskiego 8, m. 1. 17180g

Maszynę do szycia, okragłym członkiem, dobrą sprzedam. Olęty Głos Wlkp. dla 17181g

Sypialnię nowoczesną ster do ciepłotłoków, 4000 mosiężne, sprzedam — Poznań, Osiedle Grunwaldzkie, Kancelarska 4, po południu. 17182g

Pianino „Sellen” pierwszorzędne, sprzedam. Poznań, Siemiradzkiego 9, m. 6. 17183g

Radio sprzedam. Poznań, Prądzyskiego 55, m. 6, od 17. 17185g

Motocykl „Ariel”, 500 cm³ w dobrym stanie okazynie sprzedam. Poznań, Staroleka, Antoniego 24. 17201g

Piec pokojowy sprzedam. Poznań, Łukaszczyka 19, m. 12. 17198g

Maszynę szewską (ciarkę) — sprzedam. Poznań, Kolejowa 37, m. 3. 17200g

Westfalka na gaz — węgier sprzedam. Poznań, Rogalskiego 4, m. 7, przy Hetmańskich. 17202g

Kamienice, wille, idealne części, domki ogrodami, wolnymi mieszkaniami teren ogólniejsze sadownicze częściowo zabudowanymi gospodarczymi, bieżąca woda (rów — rzeka) na powierzchni Poznania, nadające się na ogrodnictwo, hodowlę bobrów, drobiu, parcie, poleca, poszukuje: Hinc Poznań, Piekary 19. 17224g

Owczarka alaskacka, tresowana (piękny okaz) sprzedam. Olęty Głos Wlkp. dla 20952p

Parcela: ziemia drenowana, odpowiednia na ogrodnictwo, sadownictwo, stacja kolejowa, w Świątliwie, blisko Poznania, 12 morg. 30 000; 8 morg. drzewkami, 27 000; 4 morg. 15 000 sprzedam Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 17299g

Domek 2 morgi ziemi, blisko trolejbusu przedmieście Poznania-Naramowice, 45 000, z powodu wyjazdu — spieszenie sprzedam Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 17298g

Pianino krzyżowe metalowa płytą sprzedam. Poznań, Wawrzynka 37, m. 27. 17219g

Parcela 1259 m², na Osiedlu Warszawskim sprzedam Olęty Głos Wlkp. dla 17218g

Motocykl „Triumph”, 200 cm³ sprzedam. Poznań, Staszica 15, m. 2, Guziński. 17214g

Maszynę do szycia okretkę, wózek (autko) sprzedam. — Gwardii Ludowej 15, m. 1. 17215g

Futro sealowe 3/4, bardzo dobrym stanie, 2 kołnierze do pelisy, skóra sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Garbary 5, m. 8, od 18. 17225g

Maszynę do pisania „Erika” i line stalowa Ø 9 cm (100 m), nowa, sprzedam, Olęty Głos Wlkp. dla 20804gp

Radio „Stern” 2-głośnikowe, sprzedam. Olęty Głos Wielkopolski dla 17296g

Pianino korzystnie sprzedam. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 17295g

Motocykl DKW 200 cm³ stan dobry, sprzedam. Poznań, Toruńska 7, m. 1, od godz. 15. 17224g

Maszynę do liczenia „Brunsviga” sprzedam. Krysztal, Poznań, Staszica 23. 17287g

Błaz — strzyżone barany (zagrane) szafy 2-drzwiowe, szafonierki, stoiki do radia, drabinki sprzedam Poznań, Graniczna 6, m. 4a. 17277g

OGŁOSZENIA DROBNE

Działki budowlane w Mosinie, przy stacji i lesie tanio sprzedam. Nestrype, Poznań, ul. Zakret 5, m. 2. 17270g

Wózek spacerowy, nowy, wózek czeski, kredens pokojowy, dobry stan, sprzedam. Poznań, Kassysza 15, m. 10. 17267g

Powózki: połowice ogumione, wolant używany tanio sprzedam Adamski, Poznań, Piaszkowa 7. 17245g

Westfalka sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 168, m. 6. 17263g

Piec żelazny, stalopalny — sprzedam „Krysztal”, Poznań, Staszica 23. 17286g

Spacerówkę elegancką tanio sprzedam. Poznań-Solacz, Marcinowska 2, m. 1, po 16 drzewo 3 razy. 17284g

Motocykl B. M. W. 750 cm³ z przyczepką nowoczesną — sprzedam Poznań, Sikorskiego 31, m. 15. 17312g

Opel-Kadet, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 31, garaż 34. 17303g

Wiertarkę poziomą do trawerz motocykli B. M. W. 740 cm³, z przyczepką, sprzedam. Poznań-Główna, Gnieźnieńska 1. 17319g

Wille 1-rodzinną, niewykłóconą, ogrodem owocowym, oparkowaną (Dobrowskiego — przed ławicą) sprzedam. Zgłoszenia: Szczesna, Poznań, Rokossowskiego 39, m. 4, front. 17314g

Wille piętrowa, komfortowa, ogrodem, idealna połowa — 50 000, Osiedlu Warszawskim, parcie (dowolna budowa) po czystek lunikowa, blisko tramwaju, 26 000, dachówka płaska, 10 000 sztuk, sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 17276g

Futro karakułowe sprzedam. A. Gierlachowska, Poznań, Kantaka 5, II piętro, lewo, od 17.30—19. 17320g

Tapczon, 2 fotele, gablotki do książek, duży olejny obraz sprzedam, Szymbalska, Poznań, plac Asnyka 4, m. 4. 17331g

Ciagnik „Famo-Boxer”, 2 platformy: 8- i 10-tonowa, sprzedam — Olęty Głos Wielkopolski dla 17328g

Grys (lustrzyk) — kamień mozaikowy) sprzedam, Skanislawa Sala, Poznań-Solacz, ul. Wiecie 11. 17325g

Pianino mosiężną płytą sprzedam. — Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 17323g

Kuchonkę gazową, 3-palnikową, maszynę do szycia, wuszczone, dywan wschodni, 3,50 × 1,50, kryształowy rymer, sprzedam, Poznań, Czerwonej Armii 39, m. 6. 17333g

Materiał ciemny w pasek, na garnitur męski sprzedam. Poznań, Gajowa 12, m. 5, godz. 16—18. 17239g

Piec żelazny (stalopalny) na koks i węgiel sprzedam. Poznań, Grochowe Łaki 6, m. 8. 17229g

Wille komfortowa, Osiedlu Warszawskim 80 000, kamienice idealna połowa, 75 000, 5 morg. Żegrzu, 75 000 oraz kilka parcel sprzedam Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 17326g

Kupna

Domek 1-rodzinną z ogrodem w Poznaniu kupię. — Olęty Głos Wlkp. dla 17237g

Silnik motocyklowy Zündapp, 750, kupię. Zgłoszenia: Poznań, telefon 521-75. 17195g

Samechód 4-osobowy kupię, Poznań, Przybyszewskiego 27, m. 5. 17167g

Gospodarstwo kupię lub weźmie w dzierżawę Olęty Głos Wielkopolski dla 17196g

Formy do pisania kupię. Olęty Głos Wlkp. dla 20953p

Samochód półciężarowy kupię. Olęty Głos Wlkp. dla 17197g

Narciarki damskie nr 38, ewtl. 37, męskie nr 42 kupię. — Olęty Głos Wlkp. dla 17217g

Maszynę do szycia, dobrym stanie, kupię. — Olęty Głos Wielkopolski dla 17327g

Leica, Contax najnowszy typ, w dobrym stanie, kupię, Olęty Głos Wlkp. dla 17228g

Ciagnik od 50 do 100 KM kupię Olęty z podaniem ceny Głos Wlkp. dla 17290g

Pianino mosiężną płytą sprzedam. — Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 17323g

Wille z wolnym mieszkaniem w Poznaniu natychmiast kupię. Olęty Głos Wlkp. dla 17281g

Parcelę przy Poznaniu bezpośrednio do właściciela kupię. — Olęty Głos Wielkopolski dla 17280g

Dom 1-rodzinną z ogrodem, blisko Poznania, kupię, Olęty Głos Wlkp. dla 17275g

Kupię samochód osobowy, najchętniej 4-drzwiowy, „Tatra” 57, 57B, „Praga”, „Hanomag”, „Rekord”. Olęty: „Praga”, Kraków, Rynek 46, nr 23559. K2382

Zamiana

2 mieszkania po pokoju z kuchnią (jedno z ogródkiem) zamienię na 3-pokojowe z kuchnią. — Olęty Głos Wielkopolski dla 17269g

Parcelę 1100 m² zamienię na domek na prowincji, Olęty Głos Wlkp. dla 17216g

2-pokojowe komfortowe zamienię na 3- lub 4-pokojowe. Olęty Głos Wlkp. dla 17207g

Z Wielkopolski

Pracownicy wzięli kolejowego w Kcyni, z aktywnym związkowym, partyjnym i administracyjnym na czele czynią starania o przydział ogródków działkowych dla wszystkich pracowników kolejowych. Jednocześnie kolejarzy kcynscy wezwali wszystkie wezły kolejowe do podjęcia podobnych kroków. Na to wezwania pierwsi odpowiedzieli pracownicy kolejowi z Wągrowca. 120 tamtejszych kolejarzy, którzy reflektują na ogródki działkowe, otrzymała podziału 6 ha ziemi. (Zja)

Polskie Towarzystwo Fotograficzne (oddział Gniezno) urządziło przy placu Bohaterów Stalingradu 20, 1 ptr. ciekawą wystawę gnieźnieńskiej fotografii. Wystawę zwiedzać można codziennie w godz. od 16 — 20, w niedzielę od 10 — 13 i od 15 — 20. Wstęp bezpłatny. Wystawa potrwa do końca miesiąca.

Chleb musi być dobrze wypieczony. A tego niestety nie można powiedzieć o chlebie sprzedawanym w piekarniach PSS w Koninie. Chleb przypomina tam, aż za często żółty wyrobiony ciasto i powoduje u wielu osób bóle żołądka. Wstyd doprawdy że PSS sprzedaje w ogóle tego rodzaju pieczywo.

W Kórnickich Zakładach Pomologii i Dendrologii otwarto 7-miesięczny kurs ogrodniczy I stopnia. Bogato wyposażone pracownie, z górną 100-hektarową polą doświadczalną, wybitne siły pedagogiczne zapewniają, że kurs ten przysporzy nam niewątpliwie wykwalifikowanych fachowców.

Konferencja naukowa lekarzy ZUS

W niedzielę obradowali w Poznaniu w gmachu Oddziału Wojewódzkiego ZUS przy ul. Dąbrowskiego lekarze rzeczoznawcy i specjaliści Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dwóch województw: poznańskiego i zielonogórskiego. Konferencja ta miała charakter naukowy i połączona była z dyskusją. Wygłoszono szereg referatów z dziedziny różnych specjalności, a m. in. o zastosowaniu nauki Pawłowa w orzecznictwie lekarskim oraz o roli lekarza rzeczoznawcy i specjalisty w orzecznictwie rentowym. Referat ten wygłosił dyrektor Oddziału Wojewódzkiego ZUS — L. Kamiński. (ef)

SPRAWKI

Gdyby zaczekała!...

Obywatel Sybilski jest inwalidą, ma 85 procent niezdolności do pracy i dzierżawi kiosk „Ruch” w małym miasteczku Rakoniewice. Sprzedaż gazet i papierosów przynosi mu około 550 zł miesięcznie. Ob. Sybilski jest człowiekiem oszczędnym i zaradnym, toteż dochód ten wystarcza mu całkowicie na utrzymanie własnej żony, syna, który kształci się w szkole zawodowej (oczywiście przy pomocy państwa) i córki Zofii.

Wszystko byłoby dobrze i nie byśmy w tym miejscu na ten temat nie pisali, gdyby nie owa córka właśnie. Ona to w zamian chorego ojca prowadziła w ubiegłym roku kiosk, a pod koniec roku wyszła za mąż za dzierżawcę ogrodu w Zielonej Górze.

Ba! Gdyby wiedziała, jakie to pociąganie za sobą konsekwencje dla rodziny, z pewnością uczyniłaby inaczej! W dniu 14 bm. bowiem Wydział Finansowy w Wolsztynie nadesłał Sybilskiemu nakaz płatniczy na sumę 3.115,— zł, jako domiar podatku za rok 1951. Można sobie wyobrazić czym było nadeślenie takiego nakazu dla rodziny Sybilskich! W dodatku dawał on tylko siedem dni czasu na zapłacenie należności.

W jaki sposób nieznany biurokrata z Wydziału Finansowego w Wolsztynie doszedł do fantastycznej sumy 3 tysięcy złotych domiaru w od-



CAF — fot. Tyński
W 1647 świetlicach wiejskich i miejskich ludzie pracy znajdują godziwą rozrywkę i pogłębiają swą wiedzę.

Wzrasta poziom ideologiczny i fachowy pracowników spółdzielczości wiejskiej

Szkolenie zaoczne pracowników spółdzielczości wiejskiej w województwie poznańskim objęło już wszystkie dziedziny pracy. Systemem zaocznego szkolenia się sklepów, pracowników zaopatrzenia i skupu, księgowi i planiści.

Szkolenie sklepowych

odbywa się w specjalnie zorganizowanych 15 rejonach. Obecnie szkoli się 790 sklepowych. Brak dotychczas rejonów szkoleniowych w powiatach: Kępno, Wolsztyn, Krotoszyn, Gostyń, Międzybóże, Trzcianka, Chodzież, Września, Śrem i Środa. Kierownictwo PZGS w powiecie średzkim i międzybóżejskim uważają nawet, że nie posiadają wśród swoich pracowników ludzi, których należałoby poddać szkoleniu. Mniemanie najzupełniej błędne.

Dla uzyskania dobrych wyników nauczania w szkoleniu sklepowych konieczna jest współpraca fachowców branżowych z instruktorami szkolenia i stworzenie aktywnego szkoleniowego przy gminnych spółdzielniach. W terenie przejawia się niestety, brak zainteresowania organizacją masowych możliwości szkolenia kandydatów na sklepowych spośród młodzieży i kobiet dotychczas nie pracujących.

Szkolenie planistów i księgowych

proceedzi się na kursach dwóch stopni. Na pierwszym szkół się kontyści jako na-

rybek do zawodu księgowych, a na drugim kandydaci na samodzielnych księgowych. Szkolenie pierwszego stopnia odbywa się obecnie w 15 zespołach dla 380 osób, szkolenie drugiego stopnia w 8 zespołach dla 216 osób.

Szkolenie w zakresie księgowości cieszy się dużym zainteresowaniem pracowników. Podkreślić należy pozytywny stosunek do tego zagadnienia głównych księgowych PZGS, którzy z poczuciem odpowiedzialności za wyniki szkolenia mobilizują podległych sobie pracowników do nauki. Na zakończonym niedawno kursie księgowych przeszkolono 312 osób oraz 144 planistów. Dobrze wywiązywał się z tego szkolenia pow. Turek, organizując planowe dojazdy uczestników na lekcje. Słabo wypadło szkolenie planistów i księgowych w powiatach Wągrowiec oraz Poznań.

Szkolenie pracowników zaopatrzenia i skupu

proceedzi się w 14 zespołach (340 osób). Jeszcze w lipca-

Wybrano delegatów na II Ogólnopolski Kongres Pokoju w Warszawie

W Wolsztynie odbył się gminny i powiatowy wiec pokojowy zorganizowany przez ZMP, na który przybyli sztafety gminne z radoznymi meldunkami młodzieżowych czynów, podjętych dla uczczenia zbliżającego się Kongresu Obróńców Pokoju w Wiedniu.

Młodzież gminy Rakoniewice zrealizowała już w 92% zobowiązania produkcyjne, podjęte dla uczczenia wyborów

do Sejmu wartości przeszło 45 tys. zł. Młodzież gminy Wolsztyn zaoszczędziła 860 zł w pracach PGR-owskich. Młodzież z gminy Kopanica zaoszczędziła prawie 3 tys. zł. ZMP-owcy i młodzież niezrzeszona gminy Siedlec wykonała zobowiązania wartości przeszło 12 tys. zł. Sztafeta gminy Mochy zameldowała m. in. o zbudowaniu boiska do siatkówki, oczyszczeniu rowów i uporządkowaniu 3 km drogi.

Sztafeta motocyklistów zawiozła meldunki młodzieży wolsztyńskiej do Grodziska, a stamtąd do Poznania.

Na wiecu wybrano jednogłośnie delegatem na kongres w Warszawie kierownika szkoły podstawowej w Kopanicy Jana Rosińskiego.

H. Kozłowski
korespondent „Głosu”

W Krotoszynie, w związku z II Ogólnopolskim Kongresem Obróńców Pokoju, odbyła się powiatowa konferencja Obróńców Pokoju. Delegatem na warszawski kongres wybrano Romana Doktora, wyróżniającego się pracownika Krotoszyńskich Zakł. Przemysłu Odzieżowego.

Spółeczeństwo krotoszyńskie swą wolę pokoju wyraziło w żywiołowej manifestacji, jaka odbyła się na Rynku. Sztafety młodzieżowe z całego powiatu złożyły tam meldunki o realizacji podjętych zobowiązań. (fk)

Zebrań młodzieżowego aktywu ZMP odbyło się również w Domu Kultury w Gołszynie, gmina Bojanowo. Wzięli w nim udział m. in. delegat Zarządu Wojewódzkiego ZMP i przedstawiciele Komitetu Obróńców Pokoju. Meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych dla poparcia czynem programu wyborczego Frontu Narodowego oraz XIX Zjazdu KPZR odczytał kol. Maćkowiak. 24 bm. z Gołszyna wyruszyła sztafeta z meldunkami gminy do Rawicza.

St. Kruk

Osada przemysłowa z zamierzchłych czasów

Podczas prac wykopaliskowych w powiecie kępińskim odkryto w Kozie Wielkiej osadę przemysłową. Była to kiedyś prymitywna huta żelaza. Metal wytapiano z rudy darniowej. Dodać trzeba, że z tej okolicy w ubiegłym wieku rudę darniową przesyłano również do hut śląskich.

Równie ciekawego odkrycia dokonano w Młodzikowie (powiat Środa). Znalezione tam ślady dwóch prehistorycznych domów oraz emalowanych zapinek. Kto ją przeniósł z dalekiej Nadrenii (bo tam je w III i IV w. n. e. wyrobiano) do powiatu średzkiego, pozostanie na razie tajemnicą. (lk)

17, 18, 45 (P.), 21, 23.50.

Koncerty:

5.10 — poranny, 6.50 — taneczne melodie ludowe, 12.15 — na swojską nutę, 13 (P.) — wieś tańczy i śpiewa, 13.15, 14.30, 16.30 (P.) — zespoły amatorskie, 17.15 — pieśni masowe, 18.20 — pieśni radzieckie w wykonaniu chóru Aleksandrowa, 20.20, 22.20 — muzyka taneczna, 23.10 — francuska muzyka operowa.

Audycje inne:

5.55 (P.) — „O czym rolnik powinien pamiętać”, 11.45 — głos mają kobiety, 12.45 — dla wsi, 14.10 — szkolna, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszechnica Radiowa, 19 — „Książki, które na ciebie czekają”, 19.30 — muzyka i aktualności.

Sport:

16.20 (P.) — „Za przykładem radzieckich przodowników”.

Program II
fala Poznań 249 m
Widomości:
5.05, 6.30, 7.55, 12.04,

Gliniane dzieła dziecięcych rącek na wystawie w kcynskim liceum

Szanowny Panie Redaktorze! Już dawno zabierałam się do napisania listu, aby donieść zespołowi redakcyjnemu „Głosu Wielkopolskiego” o tym, jaki rozgłos przyniósł artykuł w Waszym piśmie o naszej pracowni rzeźbiarskiej.

Po kilku tygodniach od ukazania się artykułu w dodatku „Nowy Świat” (22 czerwca br.) n-prawiono dach pracowni i przerobiono jej wnętrze. Mamy teraz 6-piętrowe półki na 4-metrowe ścianie, gdzie dzieci z wielkim zadowoleniem ustawiają swoje gliniane figurki. Gosia i Zbysław kładą swoje dzieła na najbliższej desce. Wiadomo — najmniejsi to nasi rzeźbiarze.

Wszystkie urządzenia w naszej pracowni wykonali rodzice naszych małych bywalców. Pracował tu i cieśla i dekarz, budowniczy - architekt ofiarował deski. A kiedy skończyli robotę, powiedzieli, że skłoni ich do tego artykułu przeczytany w „Głosie”. Przecież to dla wygody ich dzieci, które tu pożyczają i mile spędzają czas na

rzeźbieniu w glinie. W tej chwili odczuwamy tylko brak opału i brak kilku taboretów. Wnioski już wysłałam do naszych władz powiatowych i sądzę — otrzymamy pomoc.

(Z listu Klary Prillowej do redakcji)

Bardzo cieszymy się, że artykuł nasz spowodował to, że wspólnymi siłami mieszkańcy Kcyni pomogli tamtejszej artystce ludowej Klarze Prillowej naleźć urządzenie warsztat rzeźbiarski. Sądymy, że warsztat ten będzie pod dalszą opieką całego miejscowego społeczeństwa, jak i tamtejszych władz. Otwarta w ubiegłą niedzielę wystawa rzeźb w Liceum na pewno zainteresuje wszystkich kcyńian i tych, którzy zaglądają do miasta. Każdy z gości będzie podziwiał nie tylko „obóz cygański” artystki, ale i „babę sypiącą ziarną dla drobiu” — rzeźbę Janki, dwa „traktory” Jerzego i Bogdana i „drwala” Jadzi. Jak dowiadujemy się z listu, jest wiele do zobaczenia. Wśród zwiedzających i nas nie zabraknie. (pr)

Teatry w Poznaniu

OPERA — godz. 19 — „Otello” w wykonaniu artystów Moskiewskiego Teatru Dramatycznego im. Mossowietu
TEATR NOWY w POZNANIU: Miedzyrzecz — „Posadzenie”
PAŃSTWOWY TEATR W GNIĘZNIE: „Pieja koguty”
ARTOS: Bukowiec — „U nas od lat 18”

Kina w Poznaniu

APOLLO — g. 15.30, 17.30 i 19.30 „Światła w Koord”
BALTIC — g. 16.30, 18.30 i 20.30 „Światła w Koord”
MUZA — g. 11, 14, 16, 18 i 20 „Córka marynarza”
RIALTO — g. 14, 16 i 18 „Przygody Nasredina”; g. 20 „Orzeł Kaukazu” II część
WARTA — g. 10.30, 12, 13.30, 15 i 16.30 — „Pierwsze skrzydła”

CO — GDZIE — KIEDY

„W dolinie słońca”; g. 18 i 20 „Dziwczyna u źródła”
W LNOŚC (Swarzędz) g. 18 i 20 „Kopciuszka”
PIAST — g. 19 „Sąd honorowy”
Wiry — g. 19 „Dzieci kapitana Granta”
Strychowo — godz. 19 „Światła w Koord”
FOTOPLASTIKON — g. 10-22 „Paryż — wystawa światowa”

Wystawy w Poznaniu

PARK KULTURY ul. Grunwaldzka — g. 11-19 „Wielkopolska wczoraj, dziś i jutro”
BELWEDER ul. Rokossowskiego 14 — g. 11-19 — „Oto Ameryka”
ZISPO. ul. Dzierżyńskiego — g. 7-18 „Zakłady Stalina wczoraj, dziś i jutro”
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, ul. A. Lampego 27/29 — godz. 13-19

MUZEUM NARODOWE, g. 13-19 „Twórczość Aleksandra Orłowskiego”; „Wystawa z okazji 40 rocznicy pobytu Lenina w Polsce”
„Wystawa filatelistyki”
POLSKI ZW ART. PLAST. ul. 27 Grudnia 4 — „Wystawa jubileuszowa J. Krzyżńskiego w 30-lecie pracy”
CBWA — g. 10-18 — „Ziemia krakowska i Podhale w twórczości Stanisława Kamockiego”
POLSKIE TOW. FOT. ul. Paderewskiego 7 „Wystawa fotografii przyrodniczej”
KLUB MPiK ul. Rałtańska — „Wystawa rysunków J. Kallisa”

Radio

Program II
fala Poznań 249 m
Widomości:
5.05, 6.30, 7.55, 12.04,

26 KRONIKA LISTOPAD



ŚRODA
Konrada, Sylwestra
Słońce w.: 7.33
zach.: 15.46
Księżyc w.: 13.10
zach.: 1.05

Przeważnie pochmurno i mgliście z lokalnymi przejaśnieniami oraz z drobnymi opadami śniegu lub deszczu. Od zachodu kraju zachmurzenie zmienne i miejscami przelotne opady śniegu.

Dniem temperatura maksymalna od — 1 do + 2 st. C. Wiatry początkowo umiarkowane, później dość silne i porywiste z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Przy dobrej woli...

Zasadnicza Szkoła Metalowa w Krotoszynie odczuwa bardzo poważnie brak internatu, bowiem 86 proc. uczniów dojeżdża, nie mogąc sobie pozwolić na stancję prywatną.

Możliwość zorganizowania internatu istnieją. W budynku szkoły mieszczą się: prywatne mieszkanie i internat Szkoły Pielęgniarek, która zajmuje dość obszerny gmach przy ul. Rawickiej. Gdyby przeniesić internat pielęgniarek do ich gmachu, a także zlikwidować prywatne mieszkanie, sprawa kwaterunku dla uczniów Szkoły Metalowej byłaby rozwiązana. Aby to przeprowadzić potrzebna jest tylko dobra wola wszystkich zainteresowanych czynników.

Kto winien?

Jak donosi nam korespondent ze Żnina — w wielu gromadzkich świetlicach odczuwa się brak opału i oświetlenia. To z kolei utrudnia pracę zespołom czytelników, które składają się z absolwentów kursów początkowego czytania i pisanja. Mimo tych trudności zespoły pracują wydatnie, czerpiąc lekturę z gromadzkich punktów bibliotecznych. Dużą pomoc zespołom daje Oddział Powiatowy Związku Samopomocy Chłopskiej.

O braku opału w świetlicach mówiono na ostatniej konferencji kierowników zespołów czytelników w Żninie. Sądymy, że władze gminne i miejskie załatwią tę sprawę pomyślnie dla zespołów czytelników.

FILM

„Noc wigilijna”

Niezwykła ta historia wydarzyła się w noc wigilijną we wsi Dikańka, koło Mirgorodu, na Ukrainie.

Wesoło witali święto starzy i młodzi. Noc była pogodna, księżyc świecił jasno. Ale spokój wieczoru wigilijnego zakłócił chytry diabeł, który czuł zadawnioną niechęć do kowala Wakuły, syna miejscowej piękności, Sołochy.

Cheąc przeszkodzić spotkaniu Wakuły z jego ukochaną, Oksaną, diabeł sprowadził zamieć śnieżną. Stary kozak Czub, ojciec Oksany, jednak wyszedł z domu, a Wakuła przyszedł do ukochanej. Lecz kapryśna dziewczyna tak dokuczyła kowalowi, że rychło ją opuścił.

„Po wsi od chaty do chaty chodził młodzień z kołedami. Wakuła spotyka Oksanę, która docinając mu, zapowiedziała, że wyjdzie za niego tylko wówczas, gdy jej ofiaruje tak piękne pantofelki, jakie nosi sama królowa.

Rozgoryczony kowal podpisuje pakt z diabłem, który mu obiecuje, że zdobędzie królewskie pantofelki dla Oksany, że zdobędzie jej miłość...

*

„Noc wigilijna” jest filmem rysunkowym, zrealizowanym przez zespół rysowników radzieckich według opowieści Gogola. Film imponuje starannym wykonaniem technicznym, pięknym rysunkiem i barwą. Pełna fantazji i liryzmu opowieść Gogola znalazła w tym filmie trafne, artystyczne odzwierciedlenie. Dużym walorem „Nocy wigilijnej” jest muzyka znakomitego Rimskiego-Korsakowa.

Do omówienia radzieckich filmów rysunkowych powróćmy jeszcze w jednym z najbliższych numerów „Nowego Świata”. (bi)

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka
Poznań, ul. Wawrzyniaka 35
K-3-10836